

Anna Jagodzińska, *Kustosz pamięci. Ksiądz Leon Stępniać (1913–2013). Więzień Dachau i Mauthausen-Gusen*, Warszawa 2019, ss. 436 + 16 il.

Anna Jagodzińska, *Keeper of the memory. Priest Leon Stępniać (1913–2013). Prisoner of Dachau and Mauthausen-Gusen*, Warsaw 2019, pp. 436 + 16 il.

RECENZJE

I ARTYKUŁY RECENZYJNE

W dziejach ludzkości zbrodnie dokonane przez politycznych i ideologicznych wyznawców dwóch totalitaryzmów – wywodzącego się z Niemiec nazizmu oraz posiadającego korzenie w Związku Sowieckim komunizmu – polegały m.in. na zniszczeniu czy podporządkowaniu całych narodów i grup społecznych. Przez wielu teologów, jak również historyków Kościoła, XX w. jest nazywany stuleciem męczenników¹, gdyż obydwa wymienione totalitaryzmy bezwzględnie zwalczały duchowieństwo Kościoła katolickiego i odrzucały jego nauczanie. Ideologiczne podstawy nazistowskich Niemiec zostały uznane przez Stolicę Apostolską za antychrześcijańskie i niezgodne z zasadami wiary². Niemcy represjonowali wielu duchownych Kościoła katolickiego, dopuszczając się ich aresztowań czy kierując do obozów koncentracyjnych³.

¹ G. Kucharczyk, *Wiek XX wiekiem męczenników*, Poznań 2015.

² Wyrazem tego było ogłoszenie przez Piusa XI 14 marca 1937 r. encykliki *Mit brennender Sorge* (pol. Z palącą troską), w której potępiano nazizm, wskazując na to, że przyjęte 15 września 1935 r. norymberskie ustawy rasowe mówiące o wyższości rasy i państwa mają pogańskie korzenie i są niezgodne z nauką Kościoła. Z. Zieliński, *Papiestwo dwóch ostatnich wieków*, Warszawa 1999, s. 357. M. Hesemann, *Pius XII wobec Hitlera*, tłum. R. Zajczkowski, Kraków 2010, s. 123–130.

³ T. Kotłowski, *Niemcy 1890–1945. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Kraków 2008, s. 146; A. Kmak-Pamirska, *Zmienność pamięci. Biskup Carl Maria Splett w polskiej i niemieckiej*

Wraz z rozpoczęciem agresji na Polskę 1 września 1939 r. Niemcy przystąpili do metodycznego eksterminowania polskiego duchowieństwa katolickiego, upatrując w nim strażnika zarówno wiary, jak i narodowych tradycji. Jednym z aresztowanych i osadzonych w obozach koncentracyjnych w Dachau i Mauthausen-Gusen był ks. Leon Stępnia, kapłan archidiecezji poznańskiej. Jego biografia autorstwa Anny Jagodzińskiej, oparta w znacznej mierze na niezwykle bogatym archiwum prywatnym, ukazała się w 2019 r. staraniem Instytutu Pamięci Narodowej – Komisji Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu i Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Książka została opublikowana w ramach serii wydawniczej zatytułowanej „W służbie Niepodległej”. Jej autorka od wielu lat zajmuje się dokumentowaniem losów kapłanów prześladowanych przez nazistów w okresie II wojny światowej oraz historią obozów koncentracyjnych III Rzeszy. Efektem jej pracy pozostaje wiele publikacji naukowych oraz popularyzatorskich, m.in. na łamach wydawanego przez diecezję warszawsko-praską tygodnika „Idziemy”. Rezultaty swoich badań upowszechniała także poprzez udział w licznych audycjach radiowych i telewizyjnych⁴.

Osobista znajomość Anny Jagodzińskiej z ks. Leonem Stępnia, związane pomiędzy nimi więzi zaufania i zrozumienia sprawiły, że jego prywatne archiwum (które wcześniej autorka pomagała porządkować), zostało jej przekazane z zadaniem „właściwego wykorzystania”. Wyrazem tej woli ofiarodawcy jest niewątpliwie książka biograficzna zatytułowana *Kustosz pamięci. Ksiądz Leon Stępnia (1913–2013). Więzień Dachau i Mauthausen-Gusen* wydana w 2019 r. Publikacja składa się ze wstępu, kompetentnego komentarza bibliograficznego, 9 rozdziałów uporządkowanych chronologicznie, oddających bieg życia ks. Stępnia, oraz aneksu, który tworzy 17 dokumentów oraz tekstów. Towarzyszy jej bibliografia oraz – niestety skromna, bo standardowa – 16-stronicowa wkładka ilustracyjna. Szkoda, że autorka nie zdecydowała się na jej rozbudowanie, gdyż takie rozwiązanie w sposób pełniejszy zobrazowałoby 100-letnie życie bohatera biografii. Być może ta wstrzeźliwość jest spowodowana zamiarem wydania przez nią

Osobista znajomość Anny Jagodzińskiej z ks. Leonem Stępnia, związane pomiędzy nimi więzi zaufania i zrozumienia sprawiły, że jego prywatne archiwum (które wcześniej autorka pomagała porządkować), zostało jej przekazane z zadaniem „właściwego wykorzystania”.

pamięci historycznej, Warszawa 2017, s. 80–95; J. Sokół, *Represje niemieckie wobec duchownych serbołużyckich w czasach III Rzeszy* [w:] *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej w obliczu dwóch totalitaryzmów (1917–1990)*, t. 2, red. M. Krzysztofiński, J. Wólczański, Rzeszów–Lwów 2017, s. 49–64.

⁴ Spośród innych przedsięwzięć o charakterze edukacyjnym, w których brała udział autorka, warto wymienić współpracę w powstaniu słuchowiska oraz filmu poświęconego funkcjonowaniu niemieckiego obozu koncentracyjnego w Dachau.



dedykowanego ks. Stępniaкови albumu. Pomysł ten wart jest przemyslenia, tym bardziej że – jak pisze Jagodzińska we wstępie – spuścizna kapłana zawiera bogate zbiory fotografii, w tym zdjęcia prywatne, rodzinne, z różnych uroczystości kościelnych.

Wracając jednak do treści merytorycznych zawartych w książce – autorka sama pisze: „być może momentami nie ustrzegłam się od emocjonalnego stosunku do jego osoby”⁵. Niewątpliwie taka postawa jest pochodną wielu spotkań z ks. Stępniakiem i towarzyszenia mu w jego ostatniej drodze. Za swój główny cel uznała ukazanie „postawy polskich kapłanów w obliczu tak okrutnych warunków, jakie panowały w tychże obozach, oraz jak obozowa przeszłość wpłynęła na jego i ich życie po wojnie”⁶. Z przyjętych przez siebie założeń autorka wywiązała się dobrze, tym bardziej że biografistka jest jedną z najtrudniejszych dziedzin historiografii. Na dobry rezultat bezsprzecznie wpłynęło wykorzystanie bogatego w treści archiwum prywatnego ks. Stępniaaka, na które składa się m.in. korespondencja urzędowa i administracyjna z lat 1945–2013, dokumenty (świadcstwa, podania, przepustki), odręczne notatki z okresu 1926–2011, powojenna korespondencja z innymi więźniami oraz bogata dokumentacja związana z wydawaniem od 1972 r. „Biuletynu Informacyjnego dla Księży Byłych Więźniów Niemieckiego Obozu Koncentracyjnego w Dachau”. Myślę, że ten wątek działalności ks. Stępniaaka może posłużyć do przygotowania monografii wspomnianego wydawnictwa, niezwykle zasłużonego dla dzieła zachowania pamięci i dokumentowania gehenny polskich duchownych więzionych w Dachau. Zwłaszcza że – jak przekonuje autorka – zgromadzona przez Stępniaaka „dokumentacja źródłowa związana z niemieckim obozem koncentracyjnym Dachau (tysiące dokumentów) wymaga oddzielnego archiwalnego opracowania i wydania”⁷.

Anonsowany już komentarz bibliograficzny należy uznać za rzetelnie przedstawiony stan badań nad losami polskich kapłanów więzionych w Dachau oraz historią i zasadami funkcjonowania tego obozu koncentracyjnego. Niewielkim mankamentem jest nieuwzględnienie w nim wspomnień ks. Stanisława Owczarka, więźnia Dachau, kapłana archidiecezji warszawskiej, zaangażowanego po wojnie w działalność ruchu księży patriotów⁸.

W rozdziale pierwszym autorka rekonstruuje na tle „niepodległościowych korzeni Wielkopolski” drogę życiową ks. Stępniaaka, która wiodła od rodzinnej miejscowości Czarnotki koło Środy Wielkopolskiej poprzez edukację szkolną, zwieńczoną wstąpieniem w czerwcu

⁵ A. Jagodzińska, *Kustosz pamięci. Ksiądz Leon Stępniaak (1913–2013). Więzień Dachau i Mauthausen-Gusen*, Warszawa 2019, s. 19.

⁶ *Ibidem*.

⁷ *Ibidem*, s. 29.

⁸ Zob. S. Owczarek, *Być zaangażowanym – być księdzem*, Warszawa 1982.

1933 r. w mury Seminarium Duchownego w Gnieźnie. Rodzinny dom ks. Stępniaka był przesiąknięty patriotyzmem (członkowie jego rodziny brali udział w powstaniu wielkopolskim) oraz ideami pracy społecznej. W okresie szkolnym przyszedł prezbiter – jak jego wielu rówieśników – należał do Sodalicii Mariańskiej. Ukończył też kurs przysposobienia wojskowego oraz umiłował taniec. Opis tego okresu życia ks. Stępniaka jest niezwykle żywy, daleki od koncentrowania się li tylko na warstwie faktograficznej. Podobnie jest w przypadku zobrazowania jego studiów – najpierw w Seminarium Duchownym w Gnieźnie (1933 r.), a potem w Arcybiskupim Seminarium w Poznaniu (1935–1939). Aczkolwiek – jako czytelnikowi – brakuje mi choćby krótkiego scharakteryzowania jego seminaryjnych kolegów, przełożonych czy wykładowców. Tym bardziej że rektorem seminarium w Gnieźnie był ks. Michał Kozal – od 13 sierpnia 1939 r. biskup pomocniczy wrocławski, zamordowany potem w Dachau 26 stycznia 1943 r., a 14 czerwca 1987 r. beatyfikowany w Warszawie przez Ojca Świętego Jana Pawła II.

Ukoronowanie jego studiów seminaryjnych w Gnieźnie i Poznaniu nastąpiło 3 czerwca 1939 r., kiedy to jako alumn został w poznańskiej katedrze wyświęcony na księdza przez prymasa Polski kardynała Augusta Hlonda. Spośród 39 kleryków, którzy przyjęli tego dnia święcenia kapłańskie, aż 26 zostało uwięzionych przez Niemców w obozie koncentracyjnym w Dachau (10 z nich poniosło tam śmierć). Już tylko te liczby oddają skalę represji, które dotknęły duchowieństwo katolickie w Okręgu Rzeszy Kraju Warty. Pierwszą placówką duszpasterską nowo wyświęconego prezbitera była parafia w przygranicznym wówczas Kębłowie, gdzie po agresji Niemiec i ZSRS na Polskę ks. Stępniaak dzielił los zamieszkującej jej terytorium ludności.

Rozdział drugi książki ukazuje posługę ks. Stępniaka w warunkach okupacyjnego terroru Wielkopolski w latach 1939–1940. Autorka wyczerpująco opisuje planowe aresztowania księży katolickich oraz inne aspekty niemieckiej polityki wymierzone w niszczenie duchowieństwa i życia religijnego Polaków. Ten okres w życiu ks. Stępniaka rekonstruuje m.in. na podstawie jego wspomnień, osobistych zapisków i korespondencji. Gehenna bohatera książki rozpoczyna się 27 stycznia 1940 r. Po aresztowaniu przez Niemców najpierw został uwięziony w klasztorze benedyktynów w Lubiniu, aby 25 maja 1940 r. trafić stamtąd do obozu koncentracyjnego w Dachau.

Kolejne dwa rozdziały dotyczą pobytu w obozach w Dachau i Mauthausen-Gusen. Autorka szeroko i umiejętnie zaprezentowała historię powstania i specyfikę KL Dachau, który stał się „centralnym ośrodkiem eks-terminacji duchowieństwa, niezależnie od wyznania, z wszystkich



krajów okupowanej Europy”⁹. Wśród jego więźniów najliczniejszą grupę tworzyli kapłani z Polski. Aczkolwiek przetrzymywano w nim także księży protestanckich i prawosławnych, muzułmanów, starokatolików czy mariawitów. Funkcjonowanie KL Dachau autorka książki ukazała za pomocą dokumentacji archiwalnej, przechowywanej obecnie w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej i Archiwum Salezjańskiej Inspektorii Pilskiej, oraz licznych i reprezentatywnych opracowań, pamiętników i wspomnień. Niezwykle osobisty rys narracji tych dwóch rozdziałów jednak nadaje wykorzystanie spuścizny archiwalnej ks. Leona Stępniaaka w postaci m.in. jego wspomnień obozowych, listów z Dachau czy jego późniejszej korespondencji z innymi więźniami tego obozu. Jego przemyślenia wzbogacają warstwę merytoryczną tekstu. Za pomocą tych materiałów autorka opisała wykańczając fizycznie pracę, głód, system kar, stosowane tortury, wykonywane na więźniach doświadczenia pseudomedyczne, los chorych i funkcjonowanie obozowego szpitala, wreszcie rolę i warunki, w jakich kapłani odprawiali Eucharystię w obrębie obozu, czy ich wysiłki, aby więzienną rzeczywistość wypełnić „namiastką życia kulturalnego”. Ten fragment książki może stanowić cenne kompendium wiedzy na temat męczeństwa księży w obozie w Dachau.

W rozdziale piątym autorka ukazała losy ks. Stępniaaka po wyzwoleniu obozu przez wojska amerykańskie (29 kwietnia 1945 r.), gdy podjął on pracę duszpasterską w obozach gromadzących Polaków. Rozdział ten uznać należy za wartościowe uzupełnienie dotychczasowej literatury przedmiotu dotyczącej badań nad funkcjonowaniem kapelanii wojskowych na terenie pokonanych Niemiec.

Pracy duszpasterskiej ks. Stępniaaka po powrocie do Polski w 1945 r. poświęcony został kolejny – szósty – rozdział książki. Najpierw był wikariuszem w parafii pw. Bożego Ciała w Poznaniu (1945 r.), potem w parafii pw. Świętego Marcina w Swarzędzu (1946–1949), następnie proboszczem w parafiach pw. Matki Bożej Pocieszenia w Gieczu-Grodziszczku (1949–1960), pw. Świętego Wawrzyńca w Wonieściu (1960–1976) oraz pw. Świętego Ducha w Kościanie (1976–1977). Po ciężkiej chorobie i operacji, które przyspieszyły jego przejście na emeryturę, pomagał w duszpasterstwie w Świnoujściu oraz Szczecinie. Lektura tej części książki wywołuje u czytelnika pewien niedosyt, zwłaszcza w przypadku opisu pracy ks. Stępniaaka w placówkach, w których był proboszczem. Przy prezentacji warunków funkcjonowania poszczególnych parafii w systemie represyjnego komunistycznego państwa promującego ateizm uzupełnieniem materiałów wspomnieniowych pozostaje zazwyczaj dokumentacja wytworzona odpowiednio przez same parafie

⁹ A. Jagodzińska, *Kustosz pamięci...*, s. 117.

(w postaci sprawozdań, protokołów z wizytacji, kronik parafialnych), jak również administrację wyznaniową (Urząd ds. Wyznań¹⁰), wreszcie struktury aparatu bezpieczeństwa PRL. Skonfrontowanie jej z informacjami zawartymi w archiwum prywatnym ks. Stępnika niewątpliwie wzbogaciłoby bazę źródłową i treść książki.

Wspomniana dokumentacja archiwalna moim zdaniem nie została jednak w pełni wykorzystana, co można nadrobić podczas przygotowywania drugiego wydania książki, czego autorce solennie życzę. Być może jest to rezultat skoncentrowania uwagi na opisanu wojennych losów ks. Stępnika, co zresztą sugeruje tytuł książki.

Na stronie 288 autorka pisze o inwigilowaniu ks. Stępnika przez Służbę Bezpieczeństwa, jednakże nie dokumentuje tego wieloma przykładami. Szkoda, gdyż informacje te – nawet niekompletne – wraz z opisem szykan o podłożu administracyjno-ekonomicznym, stanowiłyby istotny przyczynek do pogłębienia naszej wiedzy o metodach niwelowania wpływów Kościoła katolickiego na poziomie konkretnych parafii¹¹. Fakty te byłyby także cenne dla miłośników historii lokalnej, która przeżywa obecnie swój renesans. Podobnie autorka postępuje w przypadku podania informacji, że ks. Stępnik został zarejestrowany przez Służbę Bezpieczeństwa jako kandydat na tajnego współpracownika. Ostatecznie, jak nadmieniam w przypisie, „z werbunku zrezygnowano 8 III 1962 r.”¹². Kwestie związane z tym wydarzeniem Anna Jagodzińska potraktowała nazbyt lakonicznie, co sprawia, że zniekształceniu ulega skala antykościelnej działalności prowadzonej m.in. przez lokalne struktury Służby Bezpieczeństwa. Autorka też lapidarnie – być może z powodu braku stosownej dokumentacji – opisuje stosunek ks. Stępnika do kryzysów politycznych i społecznych w PRL będących wyrazem buntu wobec komunistycznych rządów¹³.

Dla zachowania pamięci o niemieckich okrucieństwach czasu II wojny światowej fundamentalne znaczenie ma rozdział siódmy, zatytułowany *Kustosz pamięci*. Oddaje on zaangażowanie polskich księży więzionych

Dla zachowania pamięci o niemieckich okrucieństwach czasu II wojny światowej fundamentalne znaczenie ma rozdział siódmy, zatytułowany *Kustosz pamięci*. Oddaje on zaangażowanie polskich księży więzionych w KL Dachau w dokumentowanie i upamiętnienie martyrologii polskiego duchowieństwa w niemieckich obozach koncentracyjnych.

¹⁰ Zob. np. L. Wilczyński, *Archidiecezja Poznańska w aktach Urzędu ds. Wyznań w Warszawie [w:] Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1956–1970*, red. K. Białecki, Poznań 2009, s. 55–66. Pomocne mogą też być akta wytworzone przez Wydział ds. Wyznań Urzędu Wojewódzkiego w Lesznie: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Poznaniu (AIPN Po), 64/27, Parafia pw. Świętego Ducha – Kościan; AIPN Po, 64/70, Parafia rzymsko-katolicka pw. św. Wawrzyńca – Wonieść

¹¹ W tej materii drogowskazem powinna być dwutomowa praca bp. Marka Jędraszewskiego: *idem, Teczki na Baraniaka*, t. 1: *Świadek*, t. 2: *Kalendarium działań SB*, Poznań 2009.

¹² A. Jagodzińska, *Kustosz pamięci...*, s. 287.

¹³ *Ibidem*, s. 288–289.



w KL Dachau w dokumentowanie i upamiętnienie martyrologii polskiego duchowieństwa w niemieckich obozach koncentracyjnych. Rola ks. Stępnia jako świadka okrucieństw stosowanych wobec więzionych kapłanów (męczenników II wojny światowej) nabiera szczególnej wagi podczas ich późniejszych procesów beatyfikacyjnych i kanonizacyjnych. Ten *passus* książki za sprawą opisu m.in. organizowanych po wojnie przez tę „obozową rodzinę” pielgrzymek (m.in. do Dachau, Gusen, Mauthausen, Rzymu), zjazdów ocalałych księży, działań ks. Stępnia w upamiętnieniu miejsc kaźni zasługuje na osobne wyróżnienie. Podobnie jak rola, jaką od 1990 r. odgrywał jako wiceprzewodniczący Zarządu Komitetu Księży Polskich byłych Więźniów Koncentracyjnych. Warto przy tym nadmienić, że członkami tej „obozowej rodziny” tworzonej przez księży więzionych w Dachau były osoby istotne dla losów Kościoła katolickiego w Polsce drugiej połowy XX w.¹⁴

W przedostatnim rozdziale autorka wyliczyła wyrazy uznania, jakimi uhonorowany został za życia ks. Leon Stępnia. Mianowano go kanonikiem honorowym Kapituły Kolegiackiej w Stargardzie Szczecińskim (1997 r.), otrzymał nagrodę „Za serce” przyznaną przez kapitułę „Wiadomości Kościąńskich” (2004 r.), a także nadano mu honorowe obywatelstwo miasta i gminy Śmigiel (2005 r.).

Rozdział dziewiąty, zatytułowany *Refleksje końcowe*, pełni funkcję faktycznego zakończenia. Autorka podkreśla w nim, że ks. Stępnia „przez cały czas pobytu w Dachau wierzył w zwycięstwo dobra nad złem”, a po uwolnieniu był przekonany, że ocalenie zawdzięcza Bogu.¹⁵

¹⁴ W tym miejscu wymienić należy przewijających się przez karty książki: abp. Kazimierza Majdańskiego (1916–2007), biskupa szczecińsko-kamienieckiego; bp. Franciszka Jedwabskiego (1895–1975), późniejszego biskupa pomocniczego archidiecezji poznańskiej; kardynała Adama Kozłowieckiego SJ (1911–2007), misjonarza, arcybiskupa metropolitę Łuski; abp. Ignacego Jeża (1914–2007), biskupa koszalińsko-kołobrzесьkiego; bp. Franciszka Korszyńskiego (1893–1962), biskupa pomocniczego włocławskiego (w latach 1946–1962), bp. Tadeusza Ettera (1911–1984), biskupa pomocniczego diecezji poznańskiej; bp. Edmunda Nowickiego (1900–1971), biskupa gdańskiego. W ewentualnym opisie powojennych losów księży, którzy przeżyli piekło Dachau, uwzględnić należy także tych, których pobyt w tym obozie koncentracyjnym i doświadczone w nim okrucieństwa skłoniły do zaangażowania się w struktury tzw. księży patriotów czy do przyjęcia lojalistycznej postawy wobec władz PRL. Pośród byłych kapłanów więzionych w Dachau jako reprezentantów tej grupy wymienić można: ks. Stanisława Owczarka (1905–1981), ks. infułata Stefana Biskupskiego (1895–1973), ks. Bonifacego Woźnego (1907–1984). Zob. J. Żaryn, „Księża patrioci” – geneza powstawania formacji duchownych katolickich, „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały” 1995, nr 1, s. 136, 139; A. Stępczyńska, „Pokojowa” działalność „księży patriotów” na Pomorzu Nadwiślańskim, „Dzieje Najnowsze” 2011, nr 4, s. 18–19; E. Kosobudzka, *Problemy agentury wśród księży katolickich w diecezji lubelskiej na przykładzie agenta „Bagińskiego”*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska” 2011, Sectio F, Vol. LXVI, z. 2, s. 159–174; A. Poniński, *Kapłani pracujący w diecezji włocławskiej na terenie województwa bydgoskiego zaangażowani w początki ruchu księży patriotów*, „Studia Włocławskie” 2014, nr 16, s. 396–418.

¹⁵ A. Jagodzińska, *Kustosz pamięci...*, s. 362.

Podsumowując drogę życiową tego kapłana, przypomina, że przez wiernych był nazywany „Kapłanem Przebaczenia”, a przez byłych więźniów KL Dachau „Kustoszem Pamięci”.

Po lekturze książki można wysnuć wniosek, że ks. Stępniaak swoją postawą personifikował zarówno konieczność przebaczenia, jak i wskazywał na potrzebę trwania pamięci.

Publikację uzupełnia aneks. Zawarte w nim dokumenty i materiały porządkują i wzbogacają dotychczasową wiedzę na temat martyrologii polskich duchownych w okresie II wojny światowej oraz warunków ich przebywania w KL Dachau. Zbiór ten tworzą m.in. spisy księży więzionych i zamordowanych, wspomnienia pośmiertne o kolegach, przykłady korespondencji, teksty wystąpień czy homilii głoszonych na pogrzebach, wreszcie materiały statystyczne.

Pracę Anny Jagodzińskiej można traktować jako podsumowanie jej kilkunastoletnich badań nad losami polskich duchownych represjonowanych przez Niemców w okresie II wojny światowej. Mam nadzieję, że biografia ks. Leona Stępniaaka, przygotowana z wykorzystaniem jego bogatego i cennego archiwum prywatnego, nie stanowi jednak ich zakończenia. Ukoronowaniem tych badań – moim zdaniem – powinno być przygotowanie zbiorowej monografii księży więzionych w KL Dachau. Zdaję sobie sprawę, że jest to zadanie niezwykle trudne i pracochłonne, lecz bezsprzecznie konieczne do wykonania. Dzięki niemu możliwa byłaby próba pełniejszego ukazania i – być może wstępnego choćby sklasyfikowania – postaw ludzi znajdujących się w sytuacjach granicznych, wręcz skrajnych, i ich wpływu na późniejsze wybory życiowe czy nawet polityczne.

Reasumując, niniejsza książka będzie służyć kolejnym badaczom zainteresowanym zarówno historią i funkcjonowaniem niemieckich obozów koncentracyjnych, jak i środowiskiem byłych więźniów KL Dachau i ich późniejszymi losami w PRL. Publikację uznać należy za ważną dla zachowania pamięci o niemieckich okrucieństwach okresu II wojny światowej. Ogromne zasługi na tym polu położył ks. Leon Stępniaak, jak również autorka, która pozostawioną przez niego dokumentację – za sprawą także niniejszej publikacji – upowszechniła. Co ważne, książka pozbawia wiarygodności wyrażane niekiedy opinie, że o funkcjonowaniu niemieckich obozów koncentracyjnych i losach ich więźniów zasadniczo nic nowego napisać już nie można. Książka jest też kolejnym dziełem, które dotyczy XX-wiecznej historii archidiecezji poznańskiej, wpisanej od wieków w dzieje Polski. Patrząc z tej perspektywy, powstanie jej stanowi kolejny krok w pogłębieniu badań nad dziejami i rolą duchowieństwa katolickiego w XX-wiecznej Polsce, jak również skalą i metodami niemieckich represji w okresie II wojny światowej.



Bibliografia

- Hesemann M., *Pius XII wobec Hitlera*, tłum. R. Zajączkowski, Kraków 2010.
- Jędraszewski M., *Teczki na Baraniaka*, t. 1: Świadek, t. 2: *Kalendarium działań SB*, Poznań 2009.
- Kmak-Pamirska A., *Zmienność pamięci. Biskup Carl Maria Splett w polskiej i niemieckiej pamięci historycznej*, Warszawa 2017.
- Kosobudzka E., *Problemy agentury wśród księży katolickich w diecezji lubelskiej na przykładzie agenta „Bagińskiego”*, „*Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska*” 2011, Sectio F, Vol. LXVI, z. 2.
- Kottowski T., *Niemcy 1890–1945. Dzieje państwa i społeczeństwa*, Kraków 2008.
- Kucharczyk G., *Wiek XX wiekiem męczenników*, Poznań 2015.
- Owczarek S., *Być zaangażowanym – być księdzem*, Warszawa 1982.
- Poniński A., *Kapłani pracujący w diecezji wrocławskiej na terenie województwa bydgoskiego zaangażowani w początki ruchu księży patriotów*, „*Studia Wrocławskie*” 2014, nr 16.
- Sokół J., *Represje niemieckie wobec duchownych serbołużycz w czasach III Rzeszy* [w:] *Kościół katolicki w Europie Środkowo-Wschodniej w obliczu dwóch totalitaryzmów (1917–1990)*, t. 2, red. M. Krzysztofiński, J. Wotczański, Rzeszów–Lwów 2017.
- Stpiczyńska A., „*Pokojowa*” działalność „księży patriotów” na Pomorzu Nadwiślańskim, „*Dzieje Najnowsze*” 2011, nr 4.
- Wilczyński L., *Archidiecezja Poznańska w aktach Urzędu ds. Wyznań w Warszawie* [w:] *Władze wobec Kościołów i związków wyznaniowych w Wielkopolsce w latach 1956–1970*, red. K. Białecki, Poznań 2009.
- Zieliński Z., *Papieżstwo dwóch ostatnich wieków*, Warszawa 1999.
- Żaryn J., „*Księża patrioci*” – geneza powstawania formacji duchownych katolickich, „*Polska 1944/45–1989. Studia i materiały*” 1995, nr 1.